

Wzrok

Miesięcznik Wychowanków Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej im.
Zbigniewa Tylewicza w Poznaniu,
nr 38-39 (48-49) listopad-grudzień 2011

Jan Brzechwa
Listopad

*Złote, żółte i czerwone
Opadają liście z drzew,
Zwiędłe liście w obcą stronę
Pozanosił wiatru wiew.*

*Nasza chata niebogata,
Wiatr przewiewa ją na wskroś,
I przelata i kołata,
Jakby do drzwi pukał ktoś.*

*W mokrych cieniach listopada
Może ktoś zabłąkał się?
Nie, to tylko pies ujada.
Pomyśl także i o psie.*

*Strach na wróble wiatru słucha,
Sam się boi biedny strach,
Dmucha płucha-zawierucha,
Całe szyby stoją w łzach.*

*Jakiś wątlý wóz na szosie
Ugrzązł w błocie aż po oś,
Skrzypią, jęczą w deszczu osie,
Jakby właśnie płakał ktoś.*

*Mgły na polach, ciemność w lesie,
Drga jesieni smutny ton,
Przyjdzie wieczór i przyniesie
Sny i mgły, i stada wron.*

*Wyjść się nie chce spod kożucha,
Błądź promyk światła zgaś,
Dmucha płucha-zawierucha,
Zimno, ciemno, spać już czas.*



Wanda Chotomska
Gile

*Przyleciały gile, a tu śniegu tyle.
Cała jarzębina śniegiem oblepiona...
- Co będziecie jadły?
- Nie kłopotz się o nas
Znajdziemy pod śniegiem korale jarzębin
A ty idź do domu, bo się tu przeziębisz.*



W

Wywiad z Panem Łukaszem Wenclem przeprowadzony w dniu 4 listopada 2011r. przez Izabelę Czoszyk

Izabela Czoszyk – Kiedy zaczął Pan pracę w szkole?

Łukasz Wencel – Czas spędzany w szkole nie nazwałbym pracą, lecz misją. Zaczęło się od praktyk w gimnazjum, a potem w szkole średniej. Obecnie całą swoją uwagę poświęcam Wam – uczniom Ośrodka.

Y

I.Cz. – Jak się Panu pracuje w tutejszej placówce?

Ł.W. - Pracuje mi się dobrze, gdyż robię to, co lubię. Każdy dzień to nowe wyzwania i staram się dzielnie stawiać im czoła. Jestem zadowolony z postępów moich uczniów, którzy motywują mnie do dalszego działania.

W

I.Cz. – W jakich klasach Pan uczy?

Ł.W. – Prowadzę zajęcia w klasach: 1Sa, 2S, 1L, 2ai, 1ai. Nauczam przedmiotów informatycznych.

I

I.Cz. – Czy ma Pan swoich ulubieńców wśród uczniów?

Ł.W. – Uważam, że nauczyciel powinien traktować wszystkich uczniów równo i nikogo nie wyróżniać, dlatego Wszystkich darzę jednakową sympatią.

A

I.Cz. – Co jest najbardziej ciekawego w pracy nauczyciela?

Ł.W. – Niezwykle interesująca jest obserwacja uczniów robiących postępy w nauce. Mogę w ten sposób ocenić czy sposób prowadzenia zajęć jest efektywny. Poza tym bezpośredni kontakt z uczniami sprawia, iż sam dążę do pogłębiania swojej wiedzy.

D

I.Cz. – Jakie trudności napotyka Pan w pracy z niepełnosprawnymi?

Ł.W. - Myślę, iż napotykam na podobne trudności, jak wielu innych nauczycieli. Mianowicie staram się zachęcać uczniów do nauki, zainteresować prowadzonym przeze mnie przedmiotem. Oczywiście efekty nie zawsze są zadowalające, dlatego też cały czas będę próbować zarazić innych moją pasją. Jestem w tym względnie optymistą, w końcu to mój początek.

Y

Bardzo dziękuję za wywiad i życzę Panu spełnienia marzeń i sukcesów w karierze zawodowej.



PROJEKTY EDUKACYJNE

Warszawa da się lubić?

W dniach 28-29 października 2011 roku odbyła się wycieczka szkolna do Warszawy zgodna z projektem edukacyjnym pt. *Warszawa da się lubić?* Projekt został napisany przez p. Sylwestra Warańskiego. Wpisuje się w realizację niektórych statutowych celów placówki, m. in. wspieranie wszechstronnego rozwoju wychowanków oraz idei *Szkoły z pasją*.

W dniu wyjazdu wszyscy uczestnicy zebrali się na parkingu Ośrodka o godzinie 7.40. Po dopełnieniu wszelkich czynności organizacyjnych nauczyciele i wychowankowie, biorący udział w projekcie, wyruszyli w trasę do stolicy.

Kierownik wycieczki i pilot w jednej osobie – p. Sylwester Warański przywitał opiekunów i organizatorów – p. wicedyrektor Ośrodka Elżbietę Olszak, p. Kingę Reszel – nauczycielkę języka angielskiego, p. Krystiana Reszela – wychowawcę w internacie oraz wychowanków – Agatę Bródkę, Marcina Dolatę, Monikę Gibas i Barbarę Szczepaniak. Rola kierowcy przypadła tradycyjnie p. Jackowi Włodarczakowi.

W drodze do Warszawy p. Warański jeszcze raz zapoznał wszystkich z celami wycieczki oraz niezwykle bogatym harmonogramem pobytu w mieście stołecznym. Następnie oglądano i komentowano prezentacje multimedialne o warszawskich zabytkach, przygotowane przez uczniów I i II klasy Zasadniczej Szkoły Zawodowej z Innowacją Pedagogiczną (m. in. Mikołaja Borowiaka, Emila Derlicha, Weroniki Nowak, Dominiki Paszke, Michała Rybika). W pracach wychowanków pojawiły się informacje ogólne dotyczące tego ważnego dla Polaków miasta, a także opis ważniejszych zabytków i miejsc wartych obejrzenia w stolicy województwa mazowieckiego.

Po krótkim postoju na śniadanie i toaletę (wszyscy zgodnie stwierdzili, że kawa cappuccino była wyborna), kontynuowano podróż do celu. Jeszcze zanim grupa wycieczkowiczów dotarła na miejsce, p. Sylwester Warański zapoznał wszystkich z treścią i problematyką powieści Wiktora Hugo pt. *Nędznicy*. Nie było to dziełem przypadku, ponieważ ukoronowaniem zwiedzania Warszawy miał być udział w spektaklu w Teatrze Roma – *Les Misérables*, przygotowanym na podstawie wspomnianego dzieła pisarza. Zanim jednak do tego doszło, żądna atrakcji turystycznych grupa zwiedziła Muzeum Techniki (z niezwykle ciekawymi ekspozycjami starych komputerów, pierwszych samochodów i miniatur), wyjechała na taras widokowy Pałacu Nauki i Kultury, odbyła spacer po Starówce, gdzie podziwiała takie obiekty jak np. Kolumnę Zygmunta czy Zamek Królewski. Uczniowie – „pod batutą” swoich opiekunów – chętnie wykonywali fotografie pamiątkowe przy Pałacu Prezydenckim oraz bramie wejściowej do jednego z wydziałów Uniwersytetu Warszawskiego.



Po zrealizowaniu tej części wycieczki uczestnicy mieli okazję przystąpić do degustacji wyśmienitych potraw podczas uroczystej kolacji przy świecach. Uczta cielesna okazała się swoistym preludium „posiłku dla ducha”. Z restauracji na Starówce – tanecznym niemal krokiem (przy pomocy taksówek) zwiedzający dotarli do Teatru Roma na wieczorny spektakl – *Les Misérables*.

Musical okazał się bardzo dynamiczny i emocjonujący. Kolejne sceny sprowokowały w antrakcie ożywione dyskusje. La Fayette pełne było głosów zachwytu i nuty refleksji. Również nasza grupa długo jeszcze dzieliła się emocjami – najpierw w teatrze, później – podczas drogi powrotnej do Poznania. Kierowca – p. Jacek Włodarczak – okazał się mistrzem kierowcy – bezpiecznie dowiózł wszystkich na miejsce nieco po godzinie 2 w nocy.

Cały projekt był możliwy do realizacji dzięki wsparciu Dyrekcji Ośrodka (m. in. udostępnienie busa szkolnego) oraz sponsorów, którzy przekazali na poczet wycieczki 250 zł.

Opiekunowie i jednocześnie organizatorzy projektu – p. Elżbieta Olszak, p. Kinga Reszel, p. Krystian Reszel oraz p. Sylwester Warański wybrali taką formę realizacji celów dydaktyczno-wychowawczych Ośrodka, które łączą w sobie treści programowe z wielu przedmiotów i są przekazane w alternatywnej i atrakcyjnej postaci. Wszyscy uczestnicy zaś muszą już sami odpowiedzieć sobie, czy rzeczywiście Warszawa da się lubić?



Sylwester Warański

WIELKIE I BARDZO WAŻNE WYDARZENIE

W

tym roku dzień chłopaka był wyjątkowy. A było to tak...



Na początku imprezy większość uczestników była lekko zawstydzona, szybko to jednak minęło. Kiedy wszyscy razem usiedliśmy przy jednym stole, a dziewczyny podarowały swoim nowym kolegom upominki, to atmosfera od razu stała się luźniejsza i mniej oficjalna. Później, aby dopełnić tradycji zorganizowano „kółowisko”. Poza tym nasi nowi koledzy wzięli udział w kilku ciekawych konkursach, które miały na celu poznanie swoich wzajemnych możliwości i uzdolnień. Z tej okazji w naszym internacie odbyła się również impreza, która miała na celu wspólne zapoznanie się. Większość osób uśmiechała się, a chłopacy zaczęli tańczyć. Było bardzo wesoło, rozpoczęły się wspólne rozmowy.

Katarzyna Szymankiewicz

Z BIBLIOTECZNEJ PÓŁKI...



Laurel nie jest typową nastolatką i to wcale nie dlatego, że historia jej dzieciństwa różni się od typowych. Nie dlatego też, że ma oryginalne nawyki żywieniowe. Wszystko zaczyna się z chwilą, gdy na swoich plecach odkrywa niewielki punkcik, łączący ją ze światem wrózek, który jak się okazuje, niekoniecznie istnieje tylko w baśniach i legendach. Laurel oszołomiona głębią uczuć, jakich dotąd nie знаła, niesamowitymi przygodami, w które nigdy nikomu by nie uwierzyła stanie na rozdrożu. Co wybierze: świat wrózek i magicznego chłopaka o szmaragdowych oczach czy świat ludzi i zawsze pomocnego Dawida? Odpowiedź znajdziesz w książce.



(Aprilynne Pike: *Skrzydła Laurel*).

Barbara Nowak

Wzrok — Miesięcznik Wychowanków Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej im. Zbigniewa Tylewicza w Poznaniu. Gazetka ukazuje się od 2005r.

Redaguje zespół w składzie: Katarzyna Szymankiewicz, Karolina Jończyk, Angelika Kucharzak, Marek Landzwojczak, Aleksandra Tonder, Izabela Czoszyk. Opiekun: mgr Sylwester Warański (od 2007 roku, w latach 2005-2007 mgr Hanna Kaczmarek).

Łączność z redakcją na spotkaniach zespołu redakcyjnego, bądź za pośrednictwem sekretariatu Ośrodka. Zapraszamy do współpracy!

Druk i adres redakcji: Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej im. Zbigniewa Tylewicza w Poznaniu, ul. Szamarzewskiego 78/82, 60-569 Poznań, e-mail do sekretariatu szkoły - sekretariat@sosw.poznan.pl